

Sygn. akt I C 2499/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Płocku, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Monika Lewandowska

Protokolant Anna Stelmasiak

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2016 r. w Płocku,

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. R.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. R. kwotę 76.000 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. R. tytułem odszkodowania kwotę 2.895,36 zł (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - od kwoty 263,45 zł (dwieście sześćdziesiąt trzy złote czterdzieści pięć groszy) od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 1.860,98 zł (jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 12 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
 - od kwoty 770,93 zł (siedemset siedemdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) od dnia 30 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
3. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi w stosunku do powoda T. R. odpowiedzialność za mogące ujawnić się w przyszłości szkody pozostające w związku z wypadkiem komunikacyjnym, któremu uległ powód w dniu 30 listopada 2012 roku;
4. oddala powództwo w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. R. kwotę 1.921,16 zł (jeden tysiąc dziewięćset dwadzieścia jeden złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
6. nie obciąża powoda T. R. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;

7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) kwotę 5.753,56 zł (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt trzy złote pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt IC 2499/13

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 30 października 2013 roku powód T. R. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. z żądaniami:

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 6.729,75 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- ustalenia istnienia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną dalszą szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości u powoda w związku z wypadkiem z dnia 30 listopada 2012 roku;
- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, iż dnia 30 listopada 2012 roku uczestniczył wypadku drogowym; kierując własnym samochodem osobowym marki D. (...) uderzył w tył beczkowozu doczepionego do ciągnika rolniczego, kierowanego przez L. C.. Kierujący ciągnikiem nie dopełnił obowiązku włączenia świateł beczkowozu, ograniczając widoczność na drodze. W związku z tym uznany został winnym przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. T. R. wyjaśnił, iż w wyniku przedmiotowego wypadku doznał licznych obrażeń ciała, jak też poniósł szkodę materialną, wynikającą m. in. z poniesionych kosztów leczenia, dojazdów, opieki osób trzecich, uszkodzonej odzieży itp. Powód wskazał, iż L. C. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanej przez pozwanego. Pozwany uznał co do zasady, jednakże nie co do wysokości zgłoszone przez powoda roszczenia i przyznał mu jedynie niewielką część zawnioskowanych świadczeń, wskazując arbitralnie na 50 % przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 16 stycznia 2014 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany nie zaprzeczył zasadzie swojej odpowiedzialności. Wskazał jednak, iż wobec powoda, w związku z wypadkiem z dnia 30 listopada 2012 roku, skierowany został do sądu wniosek o ukaranie za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu lądowym, poprzez nie zachowanie szczególnej ostrożności. Pozwany uznał, że na podstawie zgromadzonych dokumentów zasadne jest przypisanie powodowi 50% przyczynienia się do powstania szkody. Podniósł, że przyznawany przez powoda 20% stopień przyczynienia jest rażąco zaniżony. Pozwany uznał roszczenie T. R. odnoszące się do zadośćuczynienia za zawyżone i wskazał, że wypłacona już powodowi kwota 20.000 zł z tego tytułu jest adekwatna. Postawił liczne zarzuty wobec twierdzeń powoda na temat wysokości poniesionej przez niego szkody. Wniósł także o oddalenie powództwa w zakresie ustalenia podnosząc, iż jego zasadność budzi wątpliwości przede wszystkim z uwagi na zmianę art. 442 k.c. i wydłużenie terminów przedawnienia roszczeń do lat 20. Pozwany wskazał wreszcie, iż odsetki od ewentualnie uwzględnionych roszczeń winny być należne dopiero od daty wyrokowania w sprawie.

W piśmie procesowym z dnia 26 maja 2014 roku powód stwierdził, iż jego przyczynienie się do zaistnienia wypadku nie było wyższe, niż 30%. Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku powód wskazał jednak na 20% przyczynienie się.

W piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2015 roku pozwany uznał za zasadne przyjęcie 40% przyczynienia się powoda do zaistnienia zdarzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 2012 roku o godzinie (...) w miejscowości Z. doszło do wypadku komunikacyjnego z udziałem powoda T. R.. W zdarzeniu tym uczestniczył powód kierujący samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...) oraz zestaw ciągnika rolniczego o nr rej. (...) z załączonym do ciągnika beczkowozem, kierowany przez L. C.. Do zdarzenia doszło na prostym odcinku nieoświetlonej drogi, po zmroku, na terenie niezabudowanym, na którym występuje ograniczenie prędkości do 90 km/h. Jednia była sucha. Ciągnik rolniczy miał włączone światła zewnętrzne, ale brak było załączonego oświetlenia zewnętrznego ciągnionego przez niego beczkowozu. Trójkąty odblaskowe umiejscowione na beczkowie pokryte były grubą warstwą brudu. Zestaw poruszał się w tym samym kierunku, co powód.

W pewnym momencie T. R. najechał swoim samochodem osobowym D. (...) na tylną część beczkowozu. Brak śladów hamowania na miejscu wypadku wskazuje, że powód przed zderzeniem nie podejmował żadnych działań obronnych, do końca jechał prawym pasem ruchu. Zderzył się z beczkowozem z prędkością względem podłoża na poziomie około 134,75 km/h, a względem jadącego zestawu ciągnika z beczkowozem z szybkością około 114,75 km/h.

Bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku był brak oświetlenia zewnętrznego beczkowozu. Gdyby ciągnik takie oświetlenie posiadał i miał czyste światła odblaskowe, powód mimo nagannej techniki jazdy co do rozwijanej prędkości miałby czas i stosowną odległość od momentu dostrzeżenia zestawu, aby w porę go ominąć, bądź zmniejszyć prędkość przez hamowanie do poziomu bezpiecznego.

Także wyliczona prędkość samochodu osobowego T. R. miała wpływ na skutki wypadku, zmniejszenie czasu i pola widzenia przeszkody przez powoda. W przypadku jazdy z prędkością dozwoloną (90 km/h) i po zauważeniu przeszkody z minimalnej odległości 50 m (w przypadku posiadania przez beczkowóz czystych świateł odblaskowych), przy uwzględnieniu faktu, że zestaw jechał blisko prawej krawędzi jezdni, istniała możliwość podjęcia manewru ominięcia przeszkody przez powoda. Tym bardziej istniałaby możliwość podjęcia manewru ominięcia połączonego z hamowaniem, gdyż to wydłużyłoby czas dojazdu hamowanego samochodu do przeszkody. (opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego W. L. k. 114 – 121 oraz k. 89 – 94 akt sprawy XW (...))

Bezpośrednio po wypadku powód przyjęty został do Oddziału Urazowo – Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w P.. Tam rozpoznano u niego złamanie wieloodłamowe tylnego brzegu panewki prawego biodra, ranę głowy okolicy czołowej po stronie prawej, złamanie szczęki typu L. F., złamanie żuchwy. Powód odzyskał przytomność następnego dnia po wypadku. Z uwagi na obrażenia szczęki i żuchwy mógł przyjmować jedynie płyny i zmiksowane pokarmy. W dniu 12 grudnia 2012 roku poddano leczeniu operacyjnemu złamania kości miednicy. Odłamy zreponowano i zespolono płytką metalową i śrubami. Po zabiegu u T. R. doszło do czynnościowego zaburzenia przewodnictwa nerwowego ze strony nerwu strzałkowego, tj. do neuropaxii nerwu strzałkowego prawego.

Powód przebywał na wskazanym Oddziale do dnia 18 grudnia 2012 roku. Następnie został przewieziony do Kliniki (...) – Twarzowej Szpitala (...) w W., gdzie był leczony operacyjnie z powodu złamania żuchwy. Dokonano wewnątrzustnej repozycji i osteosyntezy trzonu żuchwy po stronie prawej z wykorzystaniem miniplatek tytanowych Martin II. W dniu 21 grudnia 2012 roku powód został wypisany do domu.

W trakcie pobytu w domu powód zmuszony był przebywać w łóżku z zakazem chodzenia. Był jednocześnie niezdolny do samodzielnego wykonywania niezbędnych czynności. Potrzebna była mu pomoc osoby trzeciej w zakresie 5 godzin dziennie. Pomoc ta obejmowała czynności fizjologiczne, utrzymanie czystości ciała, wszelkie zabiegi higieniczne, przygotowywanie posiłków, ubieranie itp. Opiekę w tym zakresie zapewniała mu żona i dzieci. Żona powoda E. R. w tym okresie nie pracowała. Proponowano jej zatrudnienie w charakterze opiekunki w autobusie szkolnym, jednakże musiała z tej możliwości zrezygnować z uwagi na konieczność opieki nad mężem. Wykonując tę samą pracę we wcześniejszym okresie żona powoda zarabiała 960 zł netto. W okresie niezdolności do samodzielnego realizowania

codziennych czynności i uzależnienia od innych osób powód miał problemy ze snem, odczuwał bezradność i niepokój o swój los oraz ekonomiczną sytuację rodziny, miał obniżony nastrój, przyjmował leki uspokajające, schudł (stracił na wadze 15 kg).

Taka sytuacja trwała do dnia przyjęcia powoda do Oddziału Rehabilitacyjnego szpitala w S. tj. do dnia 4 marca 2013 roku. Tam rozpoczęto pionizację powoda. Na Oddziale Rehabilitacyjnym powód przebywał do dnia 11 kwietnia 2014 roku. Po wyjściu ze szpitala w S. powód poruszał się przy pomocy dwóch kul. Odniesione obrażenia spowodowały u niego całkowitą niezdolność do pracy przez okres wymagany do wygojenia się zmian tj. 6 miesięcy. (opinia biegłego z zakresu ortopedii W. L. (1) k. 131 – 133, opinia biegłego z zakresu neurologii J. Z. k. 155 – 156; karty informacyjne k. 27, 28, wynik badania rentgenowskiego k. 29, karta informacyjna k. 30; zeznania powoda k. 91 czas adnotacji 00:03:54 – 00:13:07; 00:21:22, 00:30:23, 00:32:23; opinia biegłego psychologa K. G. k. 251 – 259; zeznania świadka E. R. k. 96 czas adnotacji 00:11:10, 00:11:57, 00:13:52, 00:17:28, 00:26:31 – 00:33:15, dokumentacja medyczna powoda k.17 – 26, 54 – 88, 100 – 103 akt szkody)

W roku 2012 koszt jednej godziny usług opiekuńczych w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w P. wynosił 12,00 zł. (informacja k. 101)

Powód dwukrotnie korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych, na które otrzymał skierowanie z NFZ. Z miejsca zamieszkania powoda (miejscowość Z.) do S. na zabiegi rehabilitacyjne zawoziła go żona samochodem osobowym marki S. (...) o pojemności silnika 1,6. Odległość, którą musiała pokonać to 20 km. Powód po raz pierwszy po wypadku samodzielnie prowadził samochód w wakacje letnie 2013 roku. (zeznania powoda k. 91 czas adnotacji 00:15:27, 00:18:56, 00:25:19; zeznania E. R. k. 96 czas adnotacji 00:23:15 – 00:36:04)

Przed wypadkiem powód pracował jako nauczyciel zawodu w Centrum (...) w S. i S. oraz na(...). Po upływie okresu 6 miesięcy przeszedł badania lekarskie, które stwierdziły, iż jest zdolny do wykonywania zawodu. We wrześniu 2013 roku T. R. wrócił do pracy. (zeznania powoda k. 91 czas adnotacji 00:13:07, 00:33:48, zeznania świadka E. R. k. 96 czas adnotacji 00:06:52)

Pismem z dnia 27 lutego 2013 roku powód wystąpił do pozwanego z „roszczeniem nr 1”, obejmującym: żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wysokości 200.000 zł, żądanie wypłaty odszkodowania za: koszty opieki nad powodem osób trzecich, koszty dojazdu do placówek medycznych, koszty zakupu urządzenia Zelmer, koszty leczenia, koszty zakupu artykułów sanitarnych, koszty dojazdu do placówek medycznych komunikacją miejską, żądanie wypłaty odszkodowania za rzeczy osobiste powoda zniszczone podczas zdarzenia. (pismo powoda k. 48 – 53 akt szkody)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 22 marca 2013 roku wydanym przez Sąd Rejonowy w (...) X Zamiejscowy Wydział Karny z/s w S. L. C. uznany został winnym tego, że w dniu 30 listopada 2012 roku w miejscowości Z., gm. Z. naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowym w ten sposób, że w warunkach ograniczonej widoczności wynikającej z zapadającego zmroku na prostym odcinku nieoświetlonej drogi jednojezdniowej dwukierunkowej, kierując zespołem pojazdów w postaci ciągnika rolniczego F. o nr rej. (...) z przyczepą typu beczkowóz nie dopełnił obowiązku włączenia świateł beczkowozu, w które beczkowóz był wyposażony, ograniczając jego widoczność na drodze, w wyniku czego kierujący samochodem osobowym D. (...) nr rej. (...) T. R. jadący w tym samym kierunku, tym samym pasem ruchu uderzył w tył beczkowozu, doznając obrażeń ciała w postaci złamania trzonu żuchwy, rany głowy okolicy czołowej po stronie prawej, zwichnięcia prawego stawu biodrowego ze złamaniem panewki, naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, nie powodujących trwałego kalectwa i oszpeccenia, to jest czynu z art. 177 §1 k.k. i za to na podstawie przywołanego przepisu skazany został na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd zasądził od L. C. na rzecz T. R. nawiazkę w wysokości 2.000 zł. (odpis wyroku k. 33 – 34)

Decyzją z dnia 27 marca 2013 roku pozwany przyznał powodowi kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie dokonał potrącenia z należną powodowi kwotą własnej wierzytelności wobec powoda z tytułu składki

ubezpieczeniowej z polisy nie związanej ze szkodą w wysokości 570,11 zł. W związku z powyższym powodowi wypłacono kwotę 19.429,89 zł. (decyzja k. 71)

Pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku powód zgłosił pozwanemu „roszczenie nr 2”, domagając się dalszego odszkodowania z tytułu: kosztów wykonania dokumentacji, kosztów leczenia i kosztów opieki osób trzecich. (pismo powoda k. 98 – 99 akt szkody)

Pismem z dnia 29 kwietnia 2013 roku powód zgłosił pozwanemu „roszczenie nr 3” obejmujące żądanie wypłaty odszkodowania m. in. za dalsze koszty dojazdu do placówek medycznych i koszty leczenia. (pismo powoda k. 28 akt szkody)

W kolejnej decyzji z dnia 27 maja 2013 roku pozwany wskazał, iż uznaje roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę do kwoty 40.000 zł, zaś roszczenia odszkodowawcze do łącznej kwoty 3.626,04 zł, jednakże przyjmuje 50% przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku. Wobec powyższego pozwany stwierdził, iż należna powodowi kwota wynosi łącznie 2.1813,02 zł, w tym kwota 1.813,02 zł to suma odszkodowania, po potrąceniu 50% z tytułu przyczynienia. (decyzja k. 72)

W wyniku zdarzenia powód doznał także szkody majątkowej. Koszty opieki nad powodem oszacować należy na kwotę 3.800 zł, koszty dojazdu do placówek medycznych na kwotę 1.500 zł, koszty biletów komunikacji miejskiej na kwotę 40,50 zł, koszty zakupu leków na kwotę 354,64 zł. Nadto powód zmuszony był dokonać zakupu robota marki Zelmer dla miksovania podawanych pokarmów za kwotę 161,49 zł i artykułów sanitarnych za kwotę 40 zł. Powód poniósł wreszcie wydatki na sporządzenie kserokopii dokumentacji medycznej (24,50 zł) i wykonanie dokumentacji fotograficznej (5,40 zł) celem dochodzenia roszczeń wobec ubezpieczyciela. W trakcie wypadku uszkodzeniu uległa odzież i teczka powoda o łącznej wartości 800 zł. (paragony, faktury, dowody zakupu, dokumentacja fotograficzna k. 14 - 15, 27, 34, 41, 89 – 92, 124 – 136)

W okresie od dnia 16 lipca 2013 roku do 18 lipca 2013 roku T. R. przebywał ponownie w Klinice Chirurgii Czaszkowo – Szczękowo – Twarzowej Szpitala Klinicznego Dzieciątka Jezus w W., gdzie poddano go chirurgicznemu usunięciu minipłytek tytanowych z trzonu żuchwy. (karta informacyjna k. 31)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt XW(...) Sąd Rejonowy w (...)X Zamiejscowy Wydział Karny z/s w S. uznał powoda T. R. za winnego tego, że w dniu 30 listopada 2012 roku w miejscowości Z. gm. Z. kierując samochodem osobowym D. (...) o nr rej. (...) stworzył zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w warunkach ograniczonej widoczności wynikającej z zapadającego zmroku na prostym odcinku nieoświetlonej drogi jednojezdniowej dwukierunkowej, nie zachowując szczególnej ostrożności, polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze, uderzył w tył jadącego w tym samym kierunku nieoświetlonego beczkowozu stanowiącego zespół pojazdów z ciągnikiem rolniczym F. o nr rej. (...) kierowanym przez L. C., tj. wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to wymierzył mu karę grzywny w kwocie 300 zł. (odpis wyroku k. 139)

W wyniku zaistniałego wypadku powód doznał złamania kości miednicy z objęciem panewki stawu biodrowego prawego, zranienia tkanek okolicy czołowo – skroniowej, złamania kości szczęki, żuchwy i twarzoczaszki. Leczenie operacyjne (repozycja i zespolenie odłamów kostnych) spowodowało odtworzenie anatomicznych stosunków uszkodzonej części organizmu. Mimo tego stopień uszkodzenia stawu nieuchronnie prowadzi do powstawania wczesnych, pourazowych zmian zwyrodnieniowych w stawie biodrowym. Obecny stopień zaawansowania zmian pourazowych w stawie biodrowym powoda uzasadnia ustalenie stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%.

Brak jest podstaw do stwierdzenia, iż przed wypadkiem istniały jakiegokolwiek zmiany upośledzające funkcję organów i części ciała powoda objętych urazem na skutek wypadku.

Skutki urazu miednicy w okolicy prawego stawu biodrowego spowodowały ciężkie uszkodzenia tkanek i ciężką chorobę całego organizmu. Spowodowały też całkowite wyłączenie z funkcjonowania kończyny dolnej.

W trakcie leczenia niezbędne było przyjmowanie przez powoda leków w postaci drobnocząsteczkowej Heparyny w codziennych iniekcjach, antybiotyku Augmentin, Nootropilu oraz doraźnie leków przeciwbólowych.

Występująca u powoda blizna skórna okolicy czołowo – skroniowej prawej ma cechy niewielkiego zeszcpecenia. Ze względu na jej rozmiary (obejmuje całe czoło) uzasadnionym jest orzeczenie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 1%.

Powód do chwili obecnej stosuje doraźnie leki przeciwbólowe w razie wystąpienia bólu biodra. Pozostaje pod opieką ortopedyczną. Skarży się na zmniejszoną sprawność prawej kończyny dolnej, spowodowaną ograniczeniami ruchowymi w stawie biodrowym i bolesnością tego stawu nasilającą się w trakcie chodzenia. W badaniu ortopedycznym widoczne jest dość znaczne ograniczenie zakresu ruchów w stawie biodrowym. Zmniejszona pozostaje u powoda wydolność chodu, występuje chód utykający. Przykurcz zgięciowy w prawym stawie biodrowym wynosi ok 10 stopni. T. R. okresowo odczuwa opadanie podczas chodu prawej stopy oraz drętwienie. Występuje u niego osłabione czucie powierzchniowe w obszarze podudzia, szczególnie po stronie strzałkowej oraz grzbietu prawej stopy.

Objawy wynikające z uszkodzenia prawego nerwu strzałkowego utrzymywały się u powoda przez ponad 6 miesięcy po wypadku. Brak jest danych, z których wynikałoby, że powód miał objawy uszkodzenia prawego nerwu strzałkowego przed wypadkiem. Ograniczenie sprawności ruchowej powoda, będące także skutkiem przebytego uszkodzenia prawego nerwu strzałkowego powoduje obecnie profilaktycznie jego niezdolność do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej, w szczególności wymagającej pełnej sprawności ruchowej. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda w ujęciu neurologicznym wynosi 10%.

Uszkodzenie stawu biodrowego u powoda, z uwagi na fakt, że chrząstka tego stawu co do zasady nie regeneruje się po urazie, lecz tworzy bliznowatą strukturę znacznie mniej wydolną i stanowiącą podłoże do dalszych, narastających patologii, spowodować może w przyszłości kolejne zaburzenia w postaci m. in. ograniczenia zakresu i jakości ruchów, przykurczy, bólu samoistnego lub przy obciążaniu, zmiany długości kończyny, zaniki mięśniowe z ubytkiem siły mięśniowej, zaburzenia krążenia, neuropatie ruchowe i czuciowe, nieprawidłowości w zakresie trofiki skóry, defekty postawy, obniżenie sprawności ruchowej propulsywnej. Już w okresie między badaniem powoda przez biegłego W. L. (czerwiec 2014) i badaniem przeprowadzonym przez biegłego M. R. (kwiecień 2015 roku) nastąpiło u powoda pogorszenie sprawności. (opinia biegłego z zakresu ortopedii W. L. (1) k. 131 – 133, opinia biegłego z zakresu neurologii J. Z. k. 155 – 156, 195; opinia biegłego z zakresu neurologii M. R. (2) k. 228 - 231)

Ból towarzyszy powodowi praktycznie przez cały czas od chwili wypadku, co wpływa na pogorszenie odczuwanej przez niego jakości życia. Powód psychicznie zaadaptował się do sytuacji po wypadku; proces ten przebiega niepowikłanie, prawidłowo. (opinia biegłego psychologa K. G. k. 251 – 259)

W dniu 8 października 2015 roku powód przeszedł operację endoprotezy biodra. W styczniu 2016 roku w związku z przebytych zabiegami nadal poruszał się o kuli z uwagi na zalecenia lekarzy, aby nie obciążać biodra. Nadal odczuwa ból związany z uszkodzeniem stawu biodrowego, nerwu strzałkowego i szczęki. Spożywanie twardych potraw jest u powoda utrudnione. (zeznania powoda k. 288, czas adnotacji 00:13:59 – 00:18:50, k. 288 czas adnotacji 00:13:33 – 00:16:32)

We wrześniu 2014 roku powód został zwolniony z dotychczasowego miejsca zatrudnienia w powodu likwidacji stanowiska pracy. Nie podjął innego zatrudnienia z uwagi na stan zdrowia. Obecnie T. R. utrzymuje się jedynie z emerytury w wysokości 2.500 zł. (zeznania powoda k. 289 czas adnotacji 00:18:50 - 00:24:32)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedstawione przez obydwie strony procesu, wymienione powyżej. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana. Pozwany podnosił jedynie zasadne zarzuty wobec części złożonych przez powoda paragonów, faktur i innych dowodów, które służyć miały wykazaniu poniesionej przez T. R. szkody. Do tej kwestii Sąd odniesienie się jednak w dalszej części uzasadnienia.

Sąd dał wiarę przesłuchanej w charakterze świadka żonie powoda E. R.. Jej relacja dotycząca skutków wypadku dla zdrowia i samopoczucia powoda, przebiegu leczenia i rehabilitacji, zakresu wymaganej przez powoda pomocy osoby

trzeciej w okresie leczenia, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych powoda spowodowanych wypadkiem z dnia 30 listopada 2012 roku była spójna, rzeczowa i logiczna.

Opinie sporządzone w niniejszej sprawie przez biegłych z zakresu ortopedii W. L. (1) i M. R. (2), biegłego z zakresu neurologii J. Z. i biegłą z zakresu psychologii K. G. Sąd uznał za rzeczowe, wyczerpujące, logiczne i dokonane w oparciu o gruntowną analizę zgromadzonego materiału dowodowego. Wnioski wskazanych opinii uzupełniają się wzajemnie. Nie ujawniono żadnych okoliczności poddających w wątpliwość wiarygodność przedmiotowych dowodów. Strony nie występowały o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych z powołaniem się na normę art. 286 k.p.c. Powodem dopuszczenia przez Sąd opinii kolejnego biegłego z zakresu ortopedii była śmierć biegłego lek. med. W. L. (1) po wydaniu przez niego opinii głównej i przed sporządzeniem opinii uzupełniającej.

Czyniąc ustalenia w zakresie przebiegu i przyczyn wypadku z dnia 30 listopada 2012 roku Sąd opierał się na treści dokumentu w postaci opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego (...), sporządzonej na potrzeby postępowania o sygn. akt XW (...). Sąd miał przy tym na uwadze fakt, iż pozwany, początkowo wnoszący o dopuszczenie dowodu z analogicznej opinii w toku niniejszego postępowania, ostatecznie oświadczył (pismo k. 270), iż ustaleń opinii biegłego W. L. nie kwestionuje. Na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku pełnomocnik pozwanego uznał, iż w związku z tym przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego nie jest konieczne. Także pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 27 stycznia 2016 roku oświadczył, iż opinii biegłego W. L. nie kwestionuje. Okoliczności z niej wynikające i wnioski biegłego w zakresie przyczyn, przebiegu wypadku, techniki samochodowej obydwu uczestników zdarzenia oraz tego, w jakich okolicznościach możliwe byłoby uniknięcie wypadku, uznać należy zatem za bezsporne.

Sąd przeprowadził także dowód z przesłuchania stron, ograniczając go w trybie art. 302 § 1 k.p.c. do przesłuchania powoda wobec niestawiennictwa pozwanego na terminie rozprawy oraz faktu, iż teza dowodowa, odnosząca się m. in. do rozmiarów doznanej przez powoda krzywdy i szkody oraz przebiegu leczenia obejmowała okoliczności, co do których wiedzę posiada jedynie T. R.. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w całości. Przedstawił on w sposób logiczny i rzeczowy proces leczenia i rehabilitacji oraz skutki wypadku odczuwane przez powoda do chwili obecnej. Jego twierdzenia są zgodne z dowodami z dokumentów oraz opiniami biegłych sporządzonymi w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą faktyczną roszczeń T. R. zgłoszonych w niniejszym postępowaniu jest wypadek komunikacyjny, do którego doszło w dniu 30 listopada 2012 roku i wynikała z niego krzywda, jak też szkoda na dobrach majątkowych poniesiona przez powoda. Zgodnie z treścią art. 435 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu.

Bezspornym jest, że pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych L. C.. Pozwany z mocy art. 822 § 1 k.c. zobowiązany jest zatem do zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, względem której odpowiedzialność ponosi ubezpieczający.

L. C. prawomocnym wyrokiem uznany został winnym popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Z mocy art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Pozwany, nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady, podniósł zarzut przyczynienia się powoda T. R. do zaistnienia zdarzenia i tym samym, powstania szkody. Jak stanowi art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W sprawie niniejszej strona powodowa ostatecznie nie kwestionowała faktu przyczynienia się T. R. do zaistniałego zdarzenia. Sporna była natomiast kwestia stopnia owego przyczynienia. Należy przy tym podkreślić, że ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, należy do kwestii prawnych i jest domeną sądu, a nie biegłego (wyrok SN z 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09, LEX nr 818614).

Dla rozstrzygnięcia zarzutu przyczynienia podstawowe znaczenie ma wyjaśnienie, czy zachowanie poszkodowanego stanowiło współprzyczynę szkody odpowiadającą cechom normalnego związku przyczynowego. O tym zaś decyduje ocena konkretnych okoliczności danej sprawy, dokonana według kryteriów obiektywnych i uwzględniająca zasady doświadczenia, a w razie potrzeby także wiadomości specjalne (por. wyrok SN z 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, LEX nr 677896). Do okoliczności, o których mowa w art. 362 k.c., wpływających na zakres ewentualnego obniżenia odszkodowania z uwagi na przyczynienie, zaliczają się natomiast: wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, porównanie stopnia winy obu stron, rozmiar doznanej krzywdy i ewentualne szczególne okoliczności danego przypadku, a więc zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Samo przyczynienie ma charakter obiektywny, a elementy subiektywne mają znaczenie dopiero na etapie "miarkowania" odszkodowania. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 maja 2015 r. I ACa 1632/14)

Zachowanie obydwu kierujących, jak wynika z ustalonego powyżej stanu faktycznego, było obiektywnie nieprawidłowe i sprzeczne z normami Prawa o ruchu drogowym. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 przywołanej ustawy, uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Art. 19 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym stanowi, iż kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. W myśl zaś normy art. 30 ust. 1 pkt 2 a przywołanej ustawy, kierujący pojazdem jest obowiązany zachować szczególną ostrożność w czasie jazdy w warunkach zmniejszonej przejrzystości powietrza, spowodowanej mgłą, opadami atmosferycznymi lub innymi przyczynami, a ponadto włączyć światła, w które pojazd jest wyposażony.

Główną przyczyną zaistniałego zdarzenia było zaniechanie kierującego zestawem pojazdów L. C., który pomimo prowadzenia ciągnika z przyczepą w warunkach ograniczonej widoczności, wynikającej ze zmroku nie dopełnił obowiązku włączenia świateł beczkowozu, w które beczkowóz był wyposażony, ograniczając jego widoczność na drodze. Należy przypomnieć, iż przyczepa posiadała także światła odblaskowe, te jednak nie spełniły swojej roli, bo pokryte były grubą warstwą brudu, co także obarcza kierującego ciągnikiem i stanowi wyraz niedopuszczalnego zaniedbania. Poruszający się w ten sposób po zmroku pojazd staje się niewidoczny dla innych użytkowników ruchu, zaś działanie kierującego ciągnikiem (rozwijającego o wiele mniejszą prędkość, niż inne pojazdy mechaniczne) w takiej sytuacji można niemalże porównać do postawienia trwałej, niewidocznej przeszkody na drodze.

Naganna technika jazdy powoda, wyrażająca się nie dostosowaniem prędkości do warunków panujących na drodze i niedostatecznym jej obserwowaniu także stanowiła okoliczność, która uniemożliwiła powodowi uniknięcie wypadku. Byłoby to możliwe w sytuacji poruszania się powoda w prędkością administracyjnie dozwoloną, zwłaszcza gdyby ów manewr został połączony z hamowaniem. Należy jednak podkreślić, iż warunkiem powyższego byłoby posiadanie przez beczkowóz co najmniej czystych świateł odblaskowych (co wyraźnie wyartykułował biegły W. L. na s. 10 opinii). Jedynie wtedy powód miał szansę na zauważenie beczkowozu z minimalnej odległości 50 m, koniecznej do wykonania manewrów obronnych. Ten warunek nie zaistniał jednak na skutek zawinionego zaniedbania L. C.. Z tego powodu nie sposób przyjąć, iż powód przyczynił się w stopniu równym lub niewiele mniejszym do zdarzenia, niż kierujący zestawem pojazdów.

Z całą pewnością jednak mniejsza prędkość pojazdu kierowanego przez powoda przełożyłaby się na siłę, z jaką T. R. najechał na beczkowóz. To zaś, jak wskazują zasady doświadczenia życiowego, mogłoby się przyczynić do zminimalizowania skutków wypadku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd orzekający uznał, że stopień przyczynienia się poszkodowanego T. R. do szkody wynosi 30%, a zatem zasadnym jest obniżenie należnych świadczeń właśnie w tym procencie.

Zgłoszone przez powoda żądanie zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, będące następstwem wypadku z dnia 30 listopada 2012 roku znajduje oparcie w treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, zaś należna kwota zadośćuczynienia winna być ustalana każdorazowo po szczegółowej analizie wszelkich okoliczności danej sprawy. Winna ona jednak mieć charakter kompensacyjny, być dostosowana do rozmiaru cierpień i przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość. Jednocześnie postuluje się, by owa wartość nie była nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Rozważając, jaka kwota należna powodowi tytułem zadośćuczynienia w niniejszej sprawie stanowić będzie sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., Sąd wziął pod uwagę następujące okoliczności:

Przedmiotowe zdarzenie spowodowało u T. R. ciąg nasilonych cierpień fizycznych i psychicznych. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powstałe u niego obrażenia ciała wywołały ciężką chorobę organizmu. Obrażenia te powodowały bóle o istotnym nasileniu, zmuszając powoda do stosowania leków przeciwbólowych. Był on także poddawany codziennym iniekcjom. Obok bólu, znaczne cierpienie, zarówno fizyczne, jak i psychiczne wywoływał fakt całkowitego unieruchomienia powoda. Przypomnieć należy, iż pozostawał on nieprzerwanie w łóżku od chwili wypadku do marca 2013 roku, kiedy to udał się ponownie do szpitala celem podjęcia rehabilitacji i kiedy to po raz pierwszy podjęto próby jego spionizowania. W czasie unieruchomienia powód zdany była całkowicie na opiekę osób trzecich, także podczas podstawowych czynności fizjologicznych i higienicznych, co w oczywisty sposób wywoływało znaczny dyskomfort i było obciążające w wysokim stopniu. Powód odczuwał także w tamtym okresie silny niepokój. Miał problemy ze snem, przeżywał obawy o przyszłość finansową swojej rodziny i własny los. Podkreślenia wymagają także konsekwencje urazu szczęki i żuchwy powoda powodujące konieczność przyjmowania przez pewien czas jedynie pokarmów zmiksowanych i płynów.

Co szczególnie istotne, ból oraz obniżona sprawność towarzyszy powodowi do chwili obecnej, pomimo upływu ponad trzech lat od chwili wypadku, co zostało opisane powyżej. W tym czasie przeszedł trzy operacje związane z uszkodzeniem stawu biodrowego oraz dwa zabiegi operacyjne w klinice chirurgii szczękowej. Każda tego rodzaju ingerencja wiąże się z bólem i silnym stresem, co jest oczywiste w świetle zasad doświadczenia życiowego. Jak wynika z opinii biegłego ortopedy, doznane przez powoda obrażenia spowodować mogą istotne zmiany zwyrodnieniowe i wywoływać nasilenie dolegliwości w przyszłości. Biegli stwierdzili u powoda w punkcie widzenia ortopedycznego 15% stały uszczerbek na zdrowiu; z punktu widzenia neurologicznego 10% długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz 1% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na bliznę na twarzy powoda, także będącą wynikiem zdarzenia.

Cierpienia psychiczne u powoda wywołuje fakt ogólnego obniżenia sprawności i świadomości ograniczeń będących skutkiem wypadku. Przed jego zaistnieniem powód był osobą aktywną, głównie na gruncie zawodowym. Obecnie przebywa na emeryturze, nie podejmuje pracy zarobkowej z uwagi na stan zdrowia.

Mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem należnym powodowi za doznane cierpienia fizyczne i psychiczne jest kwota 140.000 zł. Zasadnym jest jego obniżenie w związku z przyczynieniem się powoda do zaistnienia zdarzenia o 30%, tj. do kwoty 98.000 zł. Na poczet należnego świadczenia zaliczyć należy otrzymane już przez powoda od pozwanego 20.000 zł oraz kwotę 2.000 zł zasądzonej na rzecz T. R. od L. C. nawiązki.

W tym miejscu zauważyć należy, iż – jak zasadnie przyjmuje się w orzecznictwie - zasądzona w wyroku karnym nawiązka mająca oparcie w treści art. 46 § 2 k.k., musi być brana pod uwagę przy wymiarze zadośćuczynienia. Przemawia za tym jednoznacznie treść art. 415 § 6 k.p.k., z którego wynika, że " jeżeli orzeczony obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym". Bez znaczenia dla ustalenia wysokości "odpowiedniego" zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. pozostaje przy tym kwestia, czy poszkodowany faktycznie otrzymał od sprawcy szkody zasądzoną tytułem nawiązki kwotę, gdyż zaniechanie bądź przejściowa niemożność jej wyegzekwowania nie powoduje zwiększenia o nią zadośćuczynienia w postępowaniu cywilnym. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 lipca 2013 r. I ACa 164/13)

Mając powyższe na uwadze należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda w sprawie niniejszej kwotę 76.000 zł tytułem zadośćuczynienia (98.000 zł – 22.000 zł).

Sformułowane przez powoda żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 6.729,75 zł tytułem odszkodowania opiera się na treści art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Powód nie zdołał jednak udowodnić swojego roszczenia co do wysokości, stąd zostało ono uwzględnione jedynie w części.

Na wskazane roszczenie powoda składały się deklarowane przez niego wydatki poniesione na:

1. koszty przejazdów samochodem powoda, związane z koniecznością podróżowania do placówek medycznych, rehabilitację itp. Powód zgłosił z tego tytułu roszczenie w łącznej kwocie 1.799,83 zł. Pozwany uznał roszczenie do kwoty 700 zł i po zastosowaniu 50% przyczynienia przyznał T. R. z tego tytułu kwotę 350 zł. Zasadnym jest zarzut pozwanego, iż przedstawione dla udowodnienia owego roszczenia przez powoda faktury i rachunki za paliwo i gaz LPG nie odzwierciedlają same w sobie ilości przejechanych przez powoda kilometrów w związku z leczeniem i rehabilitacją. Znajdujące się w aktach szkody zestawienia podróży sporządzone przez samego zainteresowanego nie są natomiast wystraszającym dowodem na tę sporną okoliczność. Jednakże z drugiej strony wskazać należy, iż przy zastosowaniu art. 322 k.c. i w świetle zasad doświadczenia życiowego zasadnym jest przyjęcie, że powód poniósł z tego tytułu szkodę w wysokości 1.500 zł. Wskazuje na to odległość z jego miejsca zamieszkania do siedziby placówek medycznych, do których musiał podróżować, fakt, iż w okresach rehabilitacji podróże te odbywał codziennie. Po uwzględnieniu 30% stopnia przyczynienia roszczenie powoda uznać należy za zasadne do kwoty 1.050 zł. Powód otrzymał już kwotę 350 zł, do zasądzenia pozostaje zatem kwota 700,00 zł.

2. koszty leczenia. Powód zażądał z tego tytułu łącznej kwoty 439,74 zł. Pozwany uznał roszczenie powoda do kwoty 354,64 zł. Podniósł przy tym, iż w przedstawionych przez powoda fakturach wśród nabywanych produktów widniały leki na infekcje wirusowe, witaminy, syrop, pomadka do ust, szczoteczka do zębów itp., niezwiązane z leczeniem powoda pozostającym w związku z zaistniałym wypadkiem. Powód nie zdołał udowodnić, iż wskazane wydatki pozostawały w związku przyczynowym ze zdarzeniem. Jego roszczenie w części przekraczającej uznaną przez pozwanego nie znalazło oparcia także w dowodzie z opinii biegłego. Wprawdzie wskazano tam rodzaje leków, które musiał otrzymywać powód, jednakże nie ma wśród nich środków medycznych i innych produktów zakwestionowanych skutecznie przez pozwanego. Roszczenie powoda w tej części udowodnione zostało zatem jedynie do wysokości uznanej przez pozwanego tj. kwoty 354,64 zł. Zasadnym jest jego obniżenie o 30%, tj. do kwoty 248,24 zł. Powód otrzymał już od pozwanego z tego tytułu kwotę 177,32 zł, zasądzeniu podlega zatem dalsza kwota 70,92 zł.

3. koszty zakupu urządzenia marki(...), przeznaczonego do miksowania pokarmów w związku z niemożnością przyjmowania przez powoda pokarmów stałych. Powód udowodnił załączonym rachunkiem poniesienie na ten cel wydatku rzędu 161,49 zł (k. 126 akt szkody). Obniżenie roszczenia o 30% daje kwotę 113,05 zł. Powód otrzymał już od pozwanego 80,70 zł; zasądzeniu podlega zatem dalsze 32,35 zł.

4. koszty zakupu artykułów sanitarnych (basen, kaczka) za kwotę 40 zł zostały uznane przez pozwanego. Obniżenie roszczenia z tego tytułu o 30% daje kwotę 28,00 zł; powodowi wypłacono już 20,00 zł; nieuiszczona pozostaje kwota 8,00 zł.

5. koszty opieki osób trzecich na powodem. T. R. zgłosił z tego tytułu łączne roszczenie w wysokości 7.000 zł, wskazując, iż w okresie od 18 grudnia 2012 roku do 11 stycznia 2013 roku, tj. przez 23 dni potrzebna była opieka przez 12 godzin na dobę, zaś w okresie od 12 stycznia 2013 roku do 4 marca 2013 roku, tj. przez 53 dni przez 8 godzin na dobę. Jednocześnie powód przyjął, że stawka za jedną godzinę sprawowanej opieki winna wynosić 10 zł. Sąd podzielił stanowisko powoda w tej ostatniej kwestii. Na fakt, iż przedmiotowa stawka żądana przez powoda nie jest zawyżona wskazuje informacja o wysokości stawek za godzinę usług opiekuńczych obowiązująca na terenie P. w 2012 roku, o czym była mowa wyżej. Fakt, iż opiekę nad poszkodowanym sprawowała żona nie pozbawia powoda prawa do żądania odszkodowania w zakresie kosztów, które musiałby ponieść z tego tytułu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, poszkodowany nie jest bowiem zobowiązany do udowodnienia poniesionych w tym zakresie wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli opiekę nad nim sprawują osoby najbliższe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 czerwca 2015 r. I ACa 104/15). Powód nie udowodnił natomiast wymiaru godzinowego niezbędnej mu opieki osoby trzeciej. Sąd podzielił w tym zakresie stanowisko biegłego z zakresu ortopedii W. L., który stwierdził, iż w przez cały ten czas powód wymagał opieki w wymiarze 5 godzin dziennie. Prowadzi to do wniosku, iż roszczenie powoda jest zasadne do kwoty 3.800 zł (76 dni x 5 godzin x 10 zł) to daje 3.800 zł. Należy je obniżyć o 30%, a zatem do kwoty 2.660 zł. Powód otrzymał już od pozwanego kwotę 750 zł, słuszne roszczenie powoda pozostaje zatem niezaspokojone do wysokości 1.910 zł.

6. koszty wykonania kserokopii dokumentacji medycznej zgłoszone przez powoda to kwota 24,50 zł, uznana przez pozwanego. Po jej obniżeniu o 30% pozostaje kwota 17,15 zł. Wypłacono powodowi z tego tytułu kwotę 12,25 zł a zatem nieregulowane pozostaje 4,90 zł.

7. koszty wykonania dokumentacji zdjęciowej zgłoszone przez powoda na kwotę 5,40 zł. Kwota ta została uznana przez pozwanego. Po jej obniżeniu stosownie do stopnia przyczynienia pozostaje 3,78 zł. Wypłacono powodowi kwotę 2,70 zł, nieregulowana pozostaje zatem kwota 1,08 zł.

8. koszty podróży powoda środkami transportu publicznego, które oszacował on na 89,50 zł. Pozwany uznał ten punkt wydatków do kwoty 40,50 zł, wskazując przy tym, iż część wydatków udowodniana przez powoda biletami pokrywa się z datami, w którym miał on podróżować własnym samochodem. Bilet nie jest rzecz jasna dowodem tego, kto i w jakim celu podróżuje. Ponieważ powód nie przedstawił żadnych dalszych dowodów wskazujących na zasadność jego żądania w tej części, Sąd uwzględnił jedynie roszczenie do kwoty przyznanej przez pozwanego. Po jego obniżeniu o 30% pozostaje kwota 28,35 zł. Powód otrzymał już od pozwanego 20,25 zł, zasądzeniu podlega zatem dalsza kwota 8,10 zł.

9. równowartość zniszczonej odzieży i rzeczy osobistych powoda oszacowana przez T. R. na kwotę 1.118 zł. Pozwany uznał roszczenie w tej części do kwoty 800 zł, przyjmując żądanie przewyższające tę wartość za nieudowodnione. Należy zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego w tym zakresie, powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń w tej części. Obniżenie kwoty należnej powodowi o 30% prowadzi do przyjęcia, iż należne mu z tego tytułu odszkodowanie wynosi 560 zł. Pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 400 zł, roszczenie pozostaje zatem niezaspokojone do kwoty 160 zł.

Reasumując, powód zdołał udowodnić zasadność swojego roszczenia odszkodowawczego do łącznej kwoty 2.895,34 zł, w pozostałej zaś części podlegało ono oddaleniu.

Odnosząc się do zgłoszonego przez powoda żądania ustalenia istnienia odpowiedzialności pozwanego za ewentualną dalszą szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości u powoda w związku w wypadkiem z dnia 30 listopada 2012 roku, stwierdzić należy, co następuje:

Jak wskazuje się zasadnie w orzecznictwie, poszkodowany ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności sprawcy za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, jeżeli wysokość świadczenia odszkodowawczego jest na razie trudna do sprecyzowania, w szczególności, gdy z czynu niedozwolonego mogą wyniknąć dalsze jeszcze następstwa, na razie niepewne lub nawet niemożliwe do przewidzenia. Ponadto dopuszczalna jest możliwość korzystania ze skargi ustalającej, nawet gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, jeżeli przemawiają za tym względy celowości i ekonomii procesowej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2015 roku sygn. akt I ACa 426/15). Powód posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, odniesione przez niego w wyniku wypadku obrażenia, w tym zwłaszcza w obrębie stawu biodrowego powodować mogą w przyszłości postępujący proces zwyrodnienia, o możliwych licznych, negatywnych skutkach dla sprawności T. R., a co za tym idzie konieczność dalszego leczenia, rehabilitacji itp. Fakt, iż aktualnie norma art. 442¹ k.c. przewiduje długie terminy przedawnienia roszczeń wynikłych z czynów niedozwolonych nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa T. R. w tej części. Jego uwzględnienie będzie miało natomiast wpływ na bieg owych terminów. Sąd uwzględnił zatem roszczenie powoda w tej części.

Roszczenie odsetkowe powoda co do zasady znajduje oparcie w treści art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd orzekający nie podziela jednocześnie zarzutów pozwanego odnoszących się do daty wymagalności roszczenia powoda. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. akt I CSK 243/10: „Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.” Analogiczne stanowisko zajęć należy w odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego.

Powód w sprawie niniejszej zażądał odsetek ustawowych od należnego mu zadośćuczynienia od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty. Roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia powód zgłosił pozwanemu pismem z dnia 27 lutego 2013 roku. Świadczenie spoczywające na pozwanym stało się wymagalne z upływem terminu przewidzianego treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz treścią art. 817 § 1 k.c. Pozwany nie wskazał przy tym na żadne okoliczności, przewidziane treścią art. 14 ust. 2 ustawy ubezpieczeniowej, powodujące możliwość przyjęcia, iż wypłata ciążącego na nim świadczenia we wskazanym terminie, tj. w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, była niemożliwa. Podkreślenia wymaga fakt, iż ubezpieczyciel, jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i pomocy rzeczoznawców, po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku, obowiązany jest do samodzielnego i aktywnego wyjaśniania okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2014 roku, sygn. akt I ACa 1061/13) Tym samym należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda od przyznaje kwoty 76.000 zł zadośćuczynienia ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Roszczenie odsetkowe sformułowane przez powoda w związku z żądaniem odszkodowania nie uwzględniało natomiast faktu, iż T. R. zgłaszał pozwanemu swoje żądania w tym zakresie sukcesywnie, w trzech pismach. Termin 30 – dniowy przewidziany ustawą biegł zatem dla poszczególnych roszczeń od daty doręczenia pozwanemu kolejnych pism, dopiero bowiem w tamtym momencie żądanie powoda było skonkretyzowane i wyrażone kwotowo.

Z uwagi na powyższe, od zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.895,36 zł powodowi przysługują:

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 263,45 zł od dnia 1 kwietnia 2013 roku, tj. od upływu 30 – dniowego terminu od dnia zgłoszenia powodowi roszczeń objętych pismem z dnia 27 lutego 2013 roku, do dnia zapłaty. Na kwotę tę składają się należne powodowi, a dotychczas niewypłacone: koszty zakupu urządzenia (...)(32,35 zł), artykułów sanitarnych (8 zł), koszty podróży środkami komunikacji publicznej (8,10 zł), część kosztów zapewnienia powodowi opieki osoby trzeciej (za okres 23 dni, których dotyczyło pismo z dnia 27 lutego 2013 roku, 23 dni x 5 godzin x 10 zł = 1.150 zł; 1.150 zł x 30% = 345 zł; 1.150 zł – 345 zł = 805,00 zł; 805 zł – 750 zł wypłacone powodowi daje kwotę 55 zł), szkoda wynikła ze zniszczenia rzeczy osobistych powoda (160 zł);

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1.860,98 zł od dnia 12 maja 2013 roku, tj. od upływu 30 – dniowego terminu od dnia zgłoszenia powodowi roszczeń objętych pismem z dnia 11 kwietnia 2013 roku, do dnia zapłaty. Na kwotę tę składają się należne powodowi, a dotychczas niewypłacone: pozostałe koszty opieki osoby trzeciej za okres 53 dni, których dotyczyło pismo z dnia 11 kwietnia 2013 roku, 53 dni x 5 godzin x 10 zł = 2.650 zł; 2.650 zł x 30% = 795 zł; 2.650 zł – 795 zł = 1.855,00 zł), koszty wykonania kserokopii dokumentacji medycznej (4,90 zł), koszty wykonania dokumentacji zdjęciowej (1,08 zł);

- odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 770,93 zł od dnia 30 maja 2013 roku, tj. od upływu 30 – dniowego terminu od dnia zgłoszenia powodowi roszczeń objętych pismem z dnia 29 kwietnia 2013 roku, do dnia zapłaty. Na kwotę tę składają się należne powodowi, a dotychczas niewypłacone: koszty dojazdów (700 zł) i koszty leczenia (70,93 zł).

Dalej idące roszczenia powoda podlegały oddaleniu jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł w myśl art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Stwierdzić należy, że powód wygrał proces w około 74%. Powód poniósł koszty w postaci: zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w wysokości 250 zł oraz koszty zastępstwa procesowego i opłatę skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3.617 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego i opłatę skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa w łącznej w wysokości 3.617 zł. Łączne koszty poniesione przez obydwie strony zamknęły się zatem kwotą 7.484 zł. Uwzględnienie proporcji, w jakiej każda ze stron utrzymała się ze swoim żądaniem wskazuje, iż pozwanego koszty te obciążają do wysokości 5.538,16 zł, zaś powoda do wysokości 1.945,84 zł. Porównanie owych kwot z kosztami już przez strony poniesionymi (powód 1.945,84 zł - 3.867 zł = - 1.921,16 zł; pozwany 5.538,16 zł - 3.617 zł = 1921,16 zł) prowadzi do wniosku o konieczności zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1921,16 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd, mając na uwadze charakter zgłoszonych roszczeń oraz sytuację majątkową powoda (pozostaje na emeryturze, nie ma innych źródeł dochodu) nie obciążył T. R. nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, na podstawie art. 113 ust. 4 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd nakazał natomiast pobrać, w oparciu o ust. 1 przywołanego przepisu od pozwanego, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) odpowiednią część nieuiszczonych kosztów sądowych. Na koszty te składa się: opłata w wysokości 5.387 zł oraz koszty wynikłe z przeprowadzania dowodu z opinii biegłych w łącznej wysokości 2.388,08 zł; łącznie 7.775,08 zł. Pozwanego obciąża 74% tej kwoty, co nakazywało pobrać od niego wskazane koszty do wysokości 5.753,56 zł.

Z tych wszystkich względów należało orzec jak w sentencji wyroku.